

IUSTITIA

NA DOBRY POCZĄTEK

Najwyższy czas na zmiany!

Szanowne Czytelniczki, Szanowni Czytelnicy,

Oddawany w Wasze ręce numer Kwartalnika dotyczy w dużej mierze tego, co przed nami: stworzenia optymalnego modelu sądów w Polsce, który będzie efektywny, niezależny i stabilny. Chodzi o to, by wreszcie spełnić w dużo większym stopniu niż dotychczas standardy wynikające z art. 45 Konstytucji RP, art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 47 ust. 1 Karty Praw Podstawowych. Aby tak się stało, musimy zapewnić, by norma z art. 179 Konstytucji RP, dotycząca spełniania wymogu sądu powołanego zgodnie z prawem, stała się faktem. Ma to związek z powołaniami sędziowskimi dokonywanymi – w dalszym ciągu! – przy udziale tzw. neo-KRS.

Niestety nie da się zbudować nowego systemu, bez załatwienia tego wstydliwego problemu polskiego sądownictwa. Problem ten, jak podkreślił ETPCz w wyroku z 23.11.2023 r. (*Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga Nr 50849/21), ma konsekwencje dla powoływania sędziów nie tylko Sądu Najwyższego, ale także sądów powszechnych, wojskowych i administracyjnych. Wszystkie te powołania zostały dotknięte tą samą wadą systemową (pkt 324 lit. a).

Komisja Kodyfikacyjna Ustroju Sądownictwa i Prokuratury zamierza przedstawić na początku 2025 r. dwa alternatywne projekty wyjścia z tego kryzysu. Mam nadzieję, że niedługo dyskusja będzie odnosiła się do oficjalnych projektów Komisji. To projekty, które będą dotyczyły także dwóch neo-Izb w Sądzie Najwyższym: Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz Izby Odpowiedzialności Zawodowej. Rozstrzygnięcia wymaga także problem skargi nadzwyczajnej. Jednocześnie projekty będą dotyczyły procedur konkursowych we wszystkich rodzajach sądów oraz wyroków wydawanych przez osoby powołane przy udziale neo-KRS. Projekt jest obszerny, ale na nim nie można poprzestać, zamykając klamrą ostatnie trudne lata dla polskiego sądownictwa.

To olbrzymie wyzwanie, przed którym stoi 10 000 polskich sędziów. Błędy można popełniać. Można jednak w nich bezrefleksyjnie tkwić, albo też wyciągnąć wnioski i spróbować przynajmniej nie potęgować negatywnych skutków wadliwych decyzji.

Wszyscy powinni wyciągnąć wnioski na przyszłość, ale nie możemy zapominać o tym złu, które się wydarzyło. Oczekujemy rozliczenia bezprawia w ramach sprawiedliwego postępowania dyscyplinarnego.

To będą milowe kroki, ważne, ale niewystarczające. Nadal polskie sądownictwo jest ociężałe, przestarzałe i z roku na rok, coraz mniej efektywne. Ważne jest, by w przyspieszonym trybie przeprowadzić cały szereg zabiegów i by pacjent, którym jest polski wymiar sprawiedliwości, wyszedł z tego wzmocniony. Musimy zintensyfikować dialog dotyczący koniecznych zmian w wymiarze sprawiedliwości. Nie wszystkie one wymagają zmian ustawowych. Po roku funkcjonowania nowego rządu wiemy, że przygotowanie projektów ustaw, wcale takie szybkie nie jest.

Jakie wyzwania stoją przed nami? Odwołam się tutaj do niedawnego raportu NIK, który nosi tytuł „Wymiar sprawiedliwości w kryzysie”. Przytaczam tylko jego wnioski, ale cały raport powinien być obowiązkową lekturą dla każdego sędziego i całego resortu sprawiedliwości, bo to on jest adresem wskazań NIK.

„Wnioski do Ministra Sprawiedliwości

Ochrona przez państwo podstawowego prawa człowieka i obywatela, jakim jest gwarantowane Konstytucją RP prawo do rozpoznania sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, bez nieuzasadnionej zwłoki, nie może podlegać dyskusji w demokratycznym państwie prawa. Bez wprowadzenia koniecznych zmian sytuacja będzie się dalej pogarszać.

W związku z powyższym NIK wniosła o:

1. Przeprowadzenie kompleksowej diagnozy stanu sądownictwa powszechnego (bilansu otwarcia) – w ramach szerokich konsultacji z grupami zawodowymi sądów, przedstawicielami instytucji współpracujących, RPO, środowiskiem nauki i organizacjami pozarządowymi – w celu określenia źródeł czynników utrudniających sprawność działania sądów zarówno z perspektywy sądu, jak i jego interesariuszy. Zasadne jest odejście od centralnego sterowania zmianą na rzecz podejścia partycypacyjnego.
2. Opracowanie planu (wraz z harmonogramem) działań możliwych do wdrożenia w ujęciu krótko- i długookresowym, wraz z określeniem: priorytetów, niezbędnych zasobów, podmiotów odpowiedzialnych oraz mechanizmów zarządzania, który powinien stać się podstawą wyznaczania klarownych i mierzalnych celów, rozliczanych zadań oraz efektywnego zarządzania ryzykiem w ramach funkcjonującego w dziale sprawiedliwość systemu kontroli zarządczej.

3. Przeprowadzenie przeglądu istniejących struktur organizacyjnych sądów powszechnych z uwzględnieniem ich właściwości miejscowej i zakresu rozpoznawanych spraw oraz zasobów kadrowych (etatyżacji) w celu identyfikacji dysfunkcji obniżających ich sprawność oraz wdrożenia rozwiązań uwzględniających zróżnicowanie jednostek sądownictwa powszechnego w skali kraju.
4. Ograniczenie delegowania sędziów i innych pracowników sądów do instytucji spoza systemu sądownictwa powszechnego do niezbędnego minimum, tj. takiego, w jakim powierzanych im zadań administracyjnych nie mogą wykonać inni pracownicy, w szczególności osoby zatrudnione w ramach korpusu służby cywilnej.
5. Prowadzenie racjonalnych (z uwzględnieniem potrzeb stabilizacji prawa) i transparentnych działań legislacyjnych z uwzględnieniem ewaluacji *ex-ante* i *ex-post* wprowadzanych rozwiązań.
6. Uporządkowanie i ograniczenie pracochłonności rozbudowanego modelu statystyki i sprawozdawczości sądowej, z uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb związanych z zarządzaniem organizacją sądów, nadzorem administracyjnym nad sądami i oceną ich funkcjonowania.
7. Zapewnienie transparentności działań Ministra, w szczególności nadzorczych, organizacyjnych oraz w zakresie upubliczniania danych statystycznych o wynikach pracy sądów, w tym ich etatyżacji.
8. Rozważenie, we współpracy z prezesami sądów, możliwości testowania projektowanych rozwiązań (pilotażu),

w szczególności w odniesieniu do kwestii organizacyjnych oraz narzędzi służących usprawnieniu bieżącego funkcjonowania sądów, niewymagających zmian ustawowych.

Zdaniem NIK, bez wprowadzenia istotnych zmian w funkcjonowaniu i organizacji systemu wymiaru sprawiedliwości nie będzie możliwa realizacja jego podstawowych funkcji, w tym w szczególności prawa obywateli do sprawiedliwego i sprawnego rozstrzygnięcia ich spraw przez niezależny sąd. Mamy zatem nadzieję, że wyniki przeprowadzonej kontroli oraz przedstawione analizy przyczynią się do poprawy funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, który jest jednym z fundamentów sprawnego funkcjonowania państwa”.

Co prawda raport dotyczył stanu sprzed roku, ale nikt nie powinien mieć wątpliwości, że co do zasady, zachował on aktualność. Trudno nie zgodzić się z tymi wnioskami. Można, a nawet trzeba dodawać kolejne, bo wszystkim nam zależy na sprawnych sądach. Jedno jest pewne: czas ucieka bardzo szybko.

Jest 2025 r. i najwyższy czas zacząć coś zmieniać, bo jest to obowiązek nas wszystkich: władzy politycznej, w tym Ministra Sprawiedliwości, ale też nas, sędziów, by prawo każdego do sądu nie było fikcją.

Prof. UŚ dr hab. *Krystian Markiewicz*
Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”

REKLAMA

beckakademia SZKOLENIE ONLINE

Radzenie sobie ze stresem i emocjami w środowisku pracy prawników

21 stycznia 2025 r. Prelegentka: Anna Kunicka



ZAPISY I SZCZEGÓŁY: akademia.beck.pl • 81 / 46 13 305

